

**Przed nami kolejny sezon zachorowań na grypę. Dlaczego warto się szczepić?**

Wraz z jesienią nadciąga sezon grypowy, a więc dodatkowe zagrożenie dla układu oddechowego obok COVID-19. Dlaczego warto szczepić się przeciw grypie podczas pandemii? Po to, by uniknąć nie tylko ciężkiego przebiegu tych chorób – lecz także jednoczesnego zakażenia wirusem grypy i wirusem SARS-CoV-2.

W Polsce szczyt zachorowań na grypę przypada na okres między styczniem a marcem, jednak już teraz rozpoczyna się jesienno-zimowy sezon infekcyjny, i to już drugi w trakcie pandemii COVID-19. W tym sezonie z uwagi na zniesienie większości ograniczeń, w tym powrót dzieci do nauki stacjonarnej, epidemiolodzy przewidują zwiększoną liczbę zachorowań nie tylko na COVID-19, lecz także na inne choroby dróg oddechowych, m.in. na grypę.

Grypa stanowi poważne zagrożenie dla osób z grup ryzyka, które mogą doświadczyć ciężkiego przebiegu choroby (w tym np. zapalenia zatok, oskrzeli, płuc czy zapalenia ucha środkowego), a nawet umrzećPrzechodzenie grypy nawet w łagodnej postaci to znaczące osłabienie organizmu i zwiększanie ryzyka zakażenia koronawirusem. Niestety możliwe jest też jednoczesne zachorowanie na grypę i inne choroby układu oddechowego, takie jak COVID-19.

Eksperci wciąż badają, jak powszechne jest to zjawisko. Niektóre objawy grypy i COVID-19 są podobne, co utrudnia odróżnienie ich na podstawie samych objawów. Wymaga to przeprowadzenia odpowiednich testów, co wydłuża proces diagnostyczny. Zaszczepienie się przeciwko grypie to najlepsza ochrona przed grypą i jej potencjalnie poważnymi powikłaniami, hospitalizacją czy zgonem, a zaszczepienie się na COVID-19 to najlepsza ochrona przed tą chorobą.

Ryzyko poważnych powikłań w przypadku grypy jest niższe niż w przypadku COVID-19. Nie powinniśmy jednak bagatelizować tej choroby – szczególnie w obliczu pandemii koronawirusa

– przekonuje lek med. Agnieszka Motyl, specjalista medycyny rodzinnej i epidemiolog z Medicover.

W sezonie grypowym 2021/2022 wszystkie szczepionki przeciw grypie będą czterowartościowe (czteroskładnikowe), co oznacza, że mają chronić przed czterema szczepami wirusa grypy.

Nie istnieją żadne przesłanki, by rezygnować ze szczepień przeciw grypie. Punkty szczepień  realizują je w bezpiecznych warunkach, a skuteczność szczepień jest od lat bardzo dobrze udokumentowana. Szczepienie przeciw grypie i zachęcanie do tego innych to wyraz odpowiedzialności i dbałości o najbliższych – zupełnie jak w przypadku szczepień przeciw COVID-19

– dodaje.

Szczepienie przeciw grypie w większej skali ma również przełożenie na stan polskiego systemu opieki zdrowotnej. Wpisuje się to w szerszą strategię realizacji szczepień w czasie pandemii.

Zaprzestanie wykonywania szczepień profilaktycznych zwiększa ryzyko wystąpienia nowych ognisk zachorowań i zgonów z powodu chorób zakaźnych, a tym samym skutkuje zwiększonym obciążeniem systemu opieki zdrowotnej, już przeciążonych walką z COVID-19. Tym wzrostom w dużej mierze można zapobiec dzięki szczepieniom

– komentuje Agnieszka Motyl.

Od jesieni 2020 r. zainteresowanie szczepieniami przeciw grypie w czasie pandemii jest wyższe, niż bywało to w poprzednich sezonach. Dlatego też „nie warto czekać na szczyt zachorowań”, jak podsumowuje Agnieszka Motyl i przypomina, że „szczepienia pozostają jedną z najskuteczniejszych metod profilaktyki chorób zakaźnych, w wysokim stopniu zabezpieczają przed ciężkim przebiegiem, powikłaniami i zgonem z powodu choroby”. Dotyczy to szczepień zarówno przeciw COVID-19, jak i grypie, pneumokokom, czy krztuścowi.